Nr. 53. Lwów, Sroda dnia 25 Lutego 1920. Rok XXXVIII.

PRENUMERATA: miesięcznie we Lwowie 13·00 K, z dostawą do domu 15·00 K, z przesyłką w Polsce 15·00 K., w innych państwach K. 17·50 Za zmianę adresu dopłaca się 60 h.

Cena pojedynczego numeru na całym obszarze Polski

60 hal.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia za 1 wiersz nonpareil K 1. Paski na str. tekst. o 100% drożej. „Nadesłane" i „Nekrologja" za wiersz nonp. 3 K. — „Komunikaty" po kronice za wiersz nonp. 5 K. Drobne ogłoszenia 30 h. od wyrazu a po 60 hal. tłustym drukiem. Dla poszukujących pracy po 20 h., tłustym drukiem po 40 h. Ogłoszenia na niedzielę i święta o 50% drożej.

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. — Administracja przy ulicy Chorążczyzny l. 26 — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracy otwarte codziennie od godziny 6-ej rano do godziny 6-ej wieczór. — Adres dla telegramów: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef redakcyjny 19 W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud.", ul. Świętokrzyska 17

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny Jan Dąbski.

Zamach na Wilno.

Artykuł naszego korespondenta jest dowodem godnego pożałowania naprężenia stosunków polsko - litewskich, których ułożenie się pomyślne — po zrezygnowaniu z niedorzecznych pretensji ze strony Litwinów — leży w interesie obu narodów.

Wilno w lutym 1920.

Lwów i Wilno, chociaż leżą na dwu przeciwległych krańcach Rzeczypospolitej Polskiej, mają pod niektórymi względami dużo ze sobą podobieństwa.

Jak Rusini do Lwowa, tak Litwini do Wilna roszczą pretensje ustawiczne, równie niedorzeczne, jak śmieszne. Nie tylko kultura obu tych miast dużych jest nawskroś polską, ale i ludność również.

Podług statystyki zeszłorocznej niemieckiej, zgoła nieprzychylnej dla nas, owszem, forytującej zaciekle Litwinów, jako naród nieliczny (Litwinów nie masz więcej nad półtora miljona głów) i niekulturalny, — Wilno posiada: 64.500 Polaków, 2.250 Litwinów, 55.000 żydów, 3.200 Moskali i 960 Białorusinów.

Nie dość na tem; cała ziemia wileńska liczy nikłą odsetkę Litwinów.

Jęczała i ludność litewska Wilna i Wileńszczyzny pod batem bolszewickim moskiewsko - żydowskim, ale sama z pod pięści bolszewickiej wydobyć się nie mogła. Oglądała się na Polaków, a teraz rości dzikie pretensje do Wilna nawskroś polskiego i do polskiej ziemi wileńskiej, nb. nie tylko polskiej, ale też przez nas z jarzma czerni wyzwolonej.

Wywołuje ta polityka zaborcza powszechne tu rozgoryczenie, nawet wśród części ludności litewskiej, nie opanowanej jeszcze manją wszechzaborczości i pragnącej spokoju.

Ludność polska oburza się tem mocniej, że jednocześnie samozwańczy rząd litewski w ziemi kowieńskiej dokonywa nad Polakami tamtejszymi oburzających gwałtów i okrucieństw.

Protegowany ongi usilnie i wspierany przez Niemców materjalnie „rząd" litewski, zwany „Tarybą" uszedł z Wilna przed najściem hord bolszewickich do Kowna. Skorzystał z nakazu ententy opuszczenia przez Germanów okupowanych ziem b. zaboru moskiewskiego.

Rzeczpospolita nie dąży do aneksji kresów, lecz do federacji dobrowolnej z Polską ludności kresowej.

Żyjemy właśnie teraz w oczekiwaniu plebiscytu, który ma objąć ziemie: wileńską, grodzieńską i mińską. Kto wie jednak, czy prowokacyjne i napastnicze stanowisko „Taryby" litewskiej w Kownie nie zmusi rządu polskiego do obrony.

Nie dość, że „Taryba" dokonywa ciągłych gwałtów w obrębie swego „państwa", ale się wdziera i na tę stronę linji demarkacyjnej, porywając i uwożąc stąd polskich właścicieli ziemskich.

Napastniczość „Taryby" litewskiej ujawnia się i w inny jeszcze niemniej prowokacyjny sposób. Ogłosił np. „rząd" litewski wybory do swej konstytuanty w Kownie. Otóż teren tych wyborów rozszerzył nie tylko na ziemie nasze kresowe, zajęte przez wojska polskie i przez nie bohatersko zdobyte na dziczy bolszewickiej ale nawet na b. obwód Białostocki, etnograficznie czysto polski i przeto wcielony do Rzpltej już przed pół rokiem bez plebiscytu na żądanie lud-

Strzelcy lwowscy odparli ataki bolszewickie.

Warszawa (Pat.). Komunikat sztabu gen. W. P. z 23 lutego 1920.

Front litewsko - białoruski: Nieprzyjacielskie ataki w rejonie Połocka zostały odparte. W wypadzie na północ od Borysowa zadaliśmy nieprzyjacielowi dotkliwe straty, biorąc przytem jeńców, oraz karabiny maszynowe. Na odcinku poleskim nieprzyjaciel ponowił swoje ataki znacznymi siłami, rozbiły się one jednak o męstwo naszych żołnierzy.

Front wołyński: Oddziały nasze dokonały głębokiego wywiadu na południowy-wschód od Olewska, rozbijając dwa szwadrony bolszewickie.

Front podolski: Po sprowadzeniu posiłków nieprzyjaciel znacznymi siłami przeszedł do kontrakcji na nowo przez nas zajętej linji Stara Sieniawa, Latyczów, Dorażna. Wszystkie kontrataki zostały odparte przez oddziały strzelców lwowskich w walce na bagnety z bardzo wielkimi dla nieprzyjaciela stratami. Poległ podpor. Zygmunt Flaszczyński. Zdobycz wynosi trzy parowozy oraz znaczną ilość wagonów amunicji i karabinów.

Kuliński, pułkownik.

—o—

Grupa poleska rozbiła doszczętnie wojska bolszewickie.

Znaczna zdobycz wojenna.

Warszawa. (Pat). Komunikat sztabu generalnego z 23. bm. Front litewsko białoruski: Nad jeziorem Osweja oddział nasz rozbił posterunek bolszewicki, biorąc kilkunastu jeńców. Lokalny atak nieprzyjaciela w rejonie Dzisny odparto. W dniu wczorajszym w odpowiedzi na trzydniowe ataki bolszewików i w celu rozbicia ich sił, skoncentrowanych w rejonie na wschód od Skrygałowa, przeszły nasze oddziały grupy polskiej pod dowództwem pułk. Sikorskiego na całym froncie do kontrataku. W bitwie, która trwała od godz. 2 do 10-tej rozbiliśmy doszczętnie siły bolszewickie, zmuszając je do ucieczki na wschód. Dowódca jednego z pułków bolszewickich zginął na polu walki. Ogólna zdobycz z tej akcji wynosi 6 dział z obsługą i zaprzęgiem, 15 karabinów maszynowych, 130 jeńców, w tem wielu oficerów i około 70 koni, sztandar, kancelarja 423-go pułku piechoty i wiele materjału wojennego.

Front wołyński: Energiczna akcja wywiadowcza.

Front podolski: Oddziały nasze patrolują na przedpolu nowozajętej linji.

Kuliński, pułkownik.

—o—

Komisja dla spraw zagranicznych

radzi nad propozycjami bolszewickiemi.

Warszawa. (Pat). Komisja spraw zagran. pod przewodnictwem St. Grabskiego w obecności ministrów Skulskiego, Patka, Sosnkowskiego i szefa sztabu Hallera, dyskusji jeszcze nie zakończyła. Jutro o 10 godz. rano odbędzie się jej ciąg dalszy. Postanowiono po zakończeniu dyskusji wydać komunikat z informacjami.

—o—

Bolszewicy w Irkucku.

Rozejm z wojskami czeskiemi.

Praga. (PAT.) Czeskie biuro prasowie donosi za Reuterem, że rosyjska armja rewolucyjna zbliżyła się na 10 wiorst do Chabarowska. Armja czerwona pobiła dowódcę wojsk kołczakowskich gen. Kapela, wkroczyła do Irkucka i zawarła ze znajdującymi się tam wojskami czesko-słowackimi rozejm. Do Irkucka przybyły rozproszone oddziały czechosłowackie.

NA ZIEMIACH ODEBRANYCH NIEMCOM ODBĘDĄ SIĘ WYBORY DO SEJMU Z POCZĄTKIEM MAJA

Warszawa (Tel. wł.). Minister Wojciechowski w towarzystwie głównego komisarza wyborczego, byłego ministra Sobolewskiego, wyjeżdża we czwartek do Poznania na konferencję z przedstawicielami okręgów wyborczych na obszarze byłego zaboru pruskiego, objętego obecnie przez Polskę, mianowicie okręgów: Chojnickiego, Grudziądzkiego i Toruńskiego. Obrady będą dotyczyć wyborów do sejmu warszawskiego. W myśl ordynacji wyborczej wybory mają się odbyć w 80 dni po objęciu tych obszarów, t. j. między 1 a 5 maja bl r. Mieszka tam około miljon wyborców. Ma być wybranych 20 posłów z okręgu chojnickiego 6, grudziądzkiego 7, a toruńskiego 7 posłów.

—o—

ZEBRANIE POSŁÓW WSCHODNIO-GALICYJSKICH

Warszawa (Tel. wł.). Posłowie wschodnio-galic. odbyli wczoraj posiedzenie, na którem zdawano sprawę z akcji protestującej przeciw prowizorjum w Galicji wschodniej i omawiano projekt zaprowadzenia normalnej administracji w Galicji wschodniej.

—o—

ności miejscowej powiatów: białostockiego, bielskiego (m. Bielsk) i sokolskiego (m. Sokółka).

Co gorsza, Litwini zgoła nie ukrywają, że oczekują z niecierpliwością walki naszej na wiosnę z hordami bolszewickiemi, aby wtedy zaatakować nasze tyły i spróbować wydrzeć Wilno i ziemię wileńską. Piękne plany!

Wprawdzie dzięki ukochanemu naszemu Naczelnikowi mamy już może dziś więcej wojska, niż jest na świecie całego narodu litewskiego, tem niemniej jednak intencje te zdradzieckie bardzo już dziś głośne świadczą o prowokacji i zaborczości litewskiej.

Dziwny to swoją drogą narodek ci Litwini!

Gniewają się na nas za naszą tu misję kulturalną! Toć obrzucają dziś błotem nawet wszechnicę wileńską, wznowioną po kilkudziesięcioletniej pod moskalem bezczynności przymusowej (od r. 1832). Solą w oku był uniwersytet wileński moskalom, solą w oku jest obecnie Litwinom. Niejaki dr. „Karjukitikas“ (czy to pseudonim?!) nawołuje swych rodaków w pismach litewskich, drukowanych niby po polsku, lichą polszczyzną, do bojkotowania wileńskiej „almae matris“.

Ależ władze polskie, wskrzeszające wiekopomną wszechnicę, ani trochę nie liczyły nigdy na słuchaczów litewskich!...

Nie po raz to pierwszy zresztą uniwersytet wileński jest przedmiotem napaści ze strony przeciwników nauki i wiedzy.

Dzieje zapisały, jako pendant do obecnej ofenzywy litewskiej takie dwa fakty z różnych czasów.

Gdy nasz wielki Batory wydał w r. 1584 przywilej na akademję wileńską, to niejaki Wołłowicz, podkanclerz litewski, za nic nie chciał przyłożyć pieczęci do przywileju królewskiego.

— Pieczętuj, wasze — zawołał porywczo Batory — gdyż ja sam, w razie oporu podkanclerzego, pieczęć przyłożę, ale wasze już nic wtedy pieczętować nie będziesz.

Dopiero po takiem dictum acerbum uległ „cięty-zawzięty Litwin“.

Jan Śniadecki, rektor wszechnicy wileńskiej, (1806—1814), tudzież Adam Czartoryski, książę-kurator, dla przyciągnięcia ku swej ukochanej wyższej uczelni w Wilnie jak największej liczby słuchaczów, wyjednali prawo, którego mocą dyplom uniwersytecki dawał prawo udziału w sejmikach szlacheckich tym dziedzicom, którzy dla braku odpowiedniej liczby „dusz“ poddanych byli od udziału w sejmikach wyłączeni. Liczba uczni odtąd wzrastała.

Karamsin, historyk, i Żukowskij, poeta rosyjski, mocno się zaniepokoili tym groźnym objawem w zwiększeniu popytu na naukę i wpłynęli na cara Aleksandra I., aby, nie cofając przywilejów dla dyplomu, wydał nowelę prawną, orzekającą, że prawo udziału w sejmikach daje również, lecz bez względu na liczbę „dusz“, ranga urzędnicza, bodaj najniższa. Tak się też stało.

Liczba żądnych nauki wnet spadła ku rzetelnej uciesze moskiewskich nieprzyjaciół wiedzy.

A propos obecnego stanowiska polakożerczego Litwinów warto sobie przypomnieć, że przed powstaniem styczniowem nie doznawaliśmy wcale napastniczości litewskiej. Gnębieni przez moskali Litwini i Polacy spojeni byli nie tylko tradycjami unji horodelskiej i lubelskiej, lecz i swą wspólną niedolą w jarzmie.

Jedność tę rozszczepić postanowił moskal.

Dzieje tej roboty łotrowskiej moskali opisuje szczegółowo gen. Żyrkiewicz, nacjonalista moskiewski, w 2-tomowem swem dziele: „Z powodu jez. rosyjskiego“. Otóż ów p. Ż., persona zgoła nie podejrzana o sprzyjanie nam opisuje, że w r. 1884 zaczęła się po raz pierwszy nagonka litewska na Polaków, nb. odrazu w dwu różnych miejscach: w Moskwie i Tylży, w Prusiech wschodnich, w obu za judaszowskie srebrniki moskiewskie: na szpaltach „Mosk. Wiedom.“, osławionego organu Katkowa — polakożercy i w Tylży w świstku litewskim „Auszra“, mającym debit w zaborze carskim.

Ruch antypolski, zainicjowany przez rząd, Litwini niebawem podchwycili i prowadzili już sami i za caratu, srebrnikom gwoli, obecnie „dla idei“...

Idem

Olbrzymi wiec manifestacyjny w Cieszynie.

PROTEST PRZECIW KRZYWDZĄCYM ZARZĄDZENIOM I ANARCHJI.

Cieszyn (Pat.). Odbył się tutaj wiec, jakiego Cieszyn i wogóle Śląsk jeszcze nie widział. Udział obecnych obliczają na 80.000 osób. Komisja międzysojusznicza do ostatniej chwili robiła trudności w urządzeniu wiecu. O godz. 1 po południu wojska francuskie siłą opróżniły rynek, zamykając kordonem dostęp do rynku. W ulicy, skąd miał nadejść pochód stanął potrójny kordon ramię przy ramieniu. Przed hotelem „Pod Jeleniem“ ustawiono dwa karabiny maszynowe, jakoteż przygotowano do hydrantu założone węże. Kordon nie przepuszczał nikogo. Sytuacja stawała się groźną. Wysłano deputację do misji z żądaniem przepuszczenia publiczności na rynek. Przeszło pół godziny trwały pertraktacje, misja jednak nie ustępowała. Wreszcie zniecierpliwiony tłum przerwał kordon i w jednej chwili zapełnił rynek i boczne ulice. Dzięki nadzwyczajnemu taktowi wojsk francuskich i włoskich oraz ich oficerów nie doszło do wypadków. W dziesięciu różnych miejscach na rynku i sąsiednich ulicach przemawiali posłowie Reger, ks. Londzin, Bobek, ks. Brzózka, ks. Ściskała, Świder, Teller, Raszke z Małopolski, prof. Krajewski imieniem międzypartyjnego komitetu plebiscytowego i p. Wyberg z Łodzi imieniem tamt. komitetu międzypartyjnego plebiscytowego. W czasie przemówień na rynku pojawiła się szubienica z manekinem, przedstawiająca renegata Koździonia z napisem „Śmierć zdrajcy narodu“. Manekin w jednej chwili poszarpano. Po przemówieniach, gdy tłumy nie chciały ustąpić, zjawiła się na balkonie hotelu misja z gen. Borsarelim na czele. Wydano na jej cześć okrzyk, poczem na wezwanie posła Zamorskiego: „W imieniu rządu polskiego wzywam was do rozejścia się“ — tłumy rozeszły się spokojnie.

Uchwalono następujące

REZOLUCJE

„Zebrani na olbrzymiej manifestacji polskiej w Cieszynie obywatele Śląska ciesz. oświadczają, że nie uznają i nie poddadzą się stronniczym i krzywdzącym rozporządzeniom międzynarodowej komisji plebiscytowej, protestują przeciw wszystkim zarządzeniom, które krzywdzą dotychczasowy stan posiadania Polaków na Śląsku Cieszyńskim i domagają się restytucji bezprawnie przez Czechów rozwiązanych wydziałów gminnych, przywrócenia polskiej administracji i praw zaggwarantowanych umową paryską z 3. lutego 1919, domagają się usunięcia żandarmerji czeskiej z polskich gmin oraz zredukowania jej do stanu przedwojennego, protestują przeciw ogłoszeniu stanu wyjątkowego w kilku miejscowościach Śląska Cieszyńskiego, protestują przeciwko zakazowi zgromadzeń, dziś, kiedy mamy się zastanowić nad całą naszą przyszłością, protestują przeciwko dalszym aresztowaniom przez Czechów i przeciw przetrzymywaniu więźniów politycznych mimo ogłoszonej abolicji oraz zarzucaniu więźniom politycznym polskim, zwykłych zbrodni, protestują przeciw szerzeniu anarchji przez Czechów oraz napadom zorganizowanych bojówek czeskich, protestują przeciw ohydnym napadom tych bojówek i przeciw gwałtom popełnionym przez nie na prezydencie i członkach Rady Narodowej, protestują przeciw niewłaściwemu traktowaniu przedstawicieli władz autonomicznych wójtów i nauczycieli, protestują przeciw planowanemu rozwiązaniu Rady Narodowej oraz przeciw zamachowi międzysojuszniczej komisji plebiscytowej na dzisiejszy wiec w formie wstrzymania w ostatniej chwili nadzwyczajnych pociągów. Oświadczamy, że uznając międzysojuszniczą komisję plebiscytową i jej prerogatywy w obrębie Śląska Cieszyńskiego zastrzegamy sie stanowczo przeciw wyraźnej stronniczości jej członków, oświadczamy, że stronniczości nie ścierpimy i wszelki handel nami i naszą ziemią, choćby siłą odeprzemy. Pozdrawiamy całą Polskę, do której się po 600 latach niewoli garniemy, pozdrawiamy nasze Morze Polskie, naszą bohaterską armję, pozdrawiamy tych, co nam dziś otuchy dodają, tych którzy o nas dziś pamiętają. Składamy wyrazy hołdu Naczelnikowi Józefowi Piłsudskiemu i Sejmowi ślubujemy wszyscy, że wierności Polsce w życiu, walce i ostatecznem zwycięstwie dochowamy. Po ostatnich słowach podniosły się do góry ręce do przysięgi. Po wiecu urządzono manifestację przed Radą Narodową.

—o—

Plebiscyt na Śląsku ciesz.

może być przeprowadzony tylko na zasadach sprawiedliwości.

Cieszyn (Pat.). Delegat rządu polskiego poseł Zamorski przyjął wczoraj reprezentantów prasy i udzielił im następujących informacji: Zarówno sejm jak rząd stoją na stanowisku, że wynik plebiscytu wtenczas tylko przyjmie i jemu się podda, jeżeli absolutna wolność i bezstronność głosowania będzie przeprowadzoną. Ponieważ bezstronność w przeprowadzaniu plebiscytu zależy od 3 warunków, t. j. zniesienia linji demarkacyjnej, zniesienia żandarmerji i uprawnienia do głosowania, czynniki miarodajne doszły do przekonania, że pierwsze dwa warunki zostałe rozstrzygnięte przez komisję jednostronnie na niekorzyść Polaków. Stąd wypływa jednomyślna uchwała sejmu po referacie pp. Buzka i Daszyńskiego, oraz stanowcze i męskie stanowisko, jakie zajął rząd przez usta ministra Patka. Cała Polska za przykładem sejmu i stolicy wzięła sprawę cieszyńską do serca.

Gdyby miało przyjść do wojny z Czechami, byłaby to najpopularniejsza wojna w Polsce. Mogą więc Polacy śląscy z otuchą patrzeć w przyszłość, a na teraz spełnić swój obowiązek, przygotować plebiscyt i głosować zwartym szeregiem za połączeniem z Polską. Tak sejm jak rząd z niepokojem patrzą na budzenie się wśród ludu śląskiego coraz głębszej niechęci do państw koalicyjnych, zwłaszcza do Francji. Należy odróżnić naród francuski i armję francuską od garstki polityków, których dobór w Cieszynie może nie jest szczęśliwy. Francja zawsze była i jest naszym wiernym sojusznikiem, a obecny rząd francuski szczerze zajął się zbadaniem przyczyn zatargu, który wybuchł na Śląsku. W myśl zasad Wilsona nie dopuścimy aby na Śląsku prawo stanowienia o sobie zostało przefrymarczone o handel węglem Żądamy plebiscytu, a nie karboniscytu.

Administracja okręgu górniczego w Karwinie w rękach komisji plebiscytowej.

Cieszyn (Pat) Wczoraj otrzymały pisma śląskie komunikat międzynarodowej komisji plebiscytowej w sprawie starostwa w Karwinie. Między innemi powiedziano w nim: Komisja międzysojusznicza zastrzega sobie administrację okręgu górniczego w Karwinie (kompetencja w trzeciej instancji) i przekazuje swoją władzę w sprawach dotyczących administracji, na komisję administracyjną od niej zależną, składającą się z 4 delegatów, po jednym z każdej delegacji, a mianowicie: za Anglję Flovers, za Francję kapitan Flipot, za Włochy pułkownik Bernetti, za Japonję Akama. Komisji podlegają dwaj doradcy, jeden polski, drugi czeski, których atrybucje są następujące: a) pomagają komisji w charakterze ekspertów; b) stoją na straży interesów kraju, który reprezentują, czuwając nad ich zabezpieczeniem we wszystkich wypadkach; c) załatwiają między sobą trudności, któreby mogły powstać. Sprawy dotyczące finansów, oświaty, poczt i telegrafów, oraz aprowizacji, określają szczegółowe instrukcje. Kompetencja komisji administracyjnej obejmuje całe terytorjum dawnego powiatu frysztackiego na zachód od linji demarkacyjnej.

PROTEST PRZECIW ODERWANIU CZĘŚCI GMIN POW. FRYSZTACKIEGO.

Cieszyn (Pat.). Na posiedzeniu wydziału gminnego we Frysztacie uchwalono protest przeciw oderwaniu części gmin powiatu frysztackiego i utworzeniu z nich osobnego starostwa w Karwinie. Na posiedzeniu było 11 Niemców i 6 Polaków.

UNIEWAŻNIENIE WYBORÓW GMINNYCH NA G. SLĄSKU PRZEPROWADZONYCH PRZEZ NIEMCÓW.

Sosnowiec (Pat.). Komisja międzysojusznicza w Opolu unieważniła wszystkie zarządzone w ostatnich czasach przez Niemców wybory do reprezentacji gminnych

—o—

toastem na cześć tych, którzy położyli fundament pod silne stanowisko Polski w Gdańsku. Dotychczasowy delegat Rządu Polskiego p. Jełowicki podziękował za te wyrazy uznania.

Jak sobie Niemcy poczynają na terenie plebiscytowym Prus wschodn.

Warszawa. (Pat). Plebiscytowy komitet mazurski komunikuje: Komisja koalicyjna przejęła oficjalnie rządy na terenie plebiscytowym Prus wschodnich mając do pomocy kilkuset żołnierzy angielskich. **Niemcy wojsk swoich nie wycofali,** lecz tylko czasowo zwolnili żołnierzy od służby wypłacając im z góry żołd na długi przeciąg czasu. Sytuacja Polaków jest dziś o wiele gorsza, niż przed przybyciem komisji, **zwolnieni żołnierze niemieccy** włóczą się po wsiach i miastach wymyślając przed ludem na koalicję i zaczepiając każdego, kto odezwie się po polsku. Wskutek tego wielu z Polaków, którzy dotychczas występowali otwarcie, zaczyna się **hamować** bojąc się napaści ze strony Niemców. Całe uzbrojenie dotychczasowe żołnierzy, amunicja i artylerja spoczywa w koszarach. **Straż, żandarmerja i policja pełni nadal swoje obowiązki. Z załogą koalicji nikt się nie liczy.** Niemcy przyjmują aliantów gościnnie podnosząc na każdym kroku istnienie i pracę narodu niemieckiego. Polacy wręczyli koalicji swoje żądanie równouprawnienia w administracji. **Kilku Mazurów,** którzy wracali z Warszawy w rodzinne strony zostało **przez Niemcy** w drodze **uwięzionych i wywiezionych poza teren plebiscytowy.**

—o—

NIEMCY PRZECHOWUJĄ ARMATY NA WSZELKI WYPADEK.

Wiedeń (Pat.). B. K. Agencja Hawasa z Kopenhagi 22 bm. Wedle depeszy berlińskiej „Tidende" z Flendburga, odkryła międzykoalicyjna policja morska na wyspie Sylt 42 dobrze utrzymanych armat **rewolwerowych.** Oficerowie niemieccy w ubraniach cywilnych pilnowali tych armat i starali się przeszkodzić w wykryciu ich przez międzykoalicyjną policję. **Oddział wojskowy obsadził wyspę Sylt.**

NIE WYBRANO ANI JEDNEGO CZECHA

Karwina (Pat.). W ostatnich dniach odbyły się wybory do rady robotniczej w Zagłębiu Karwińskiem, która to rada ma na celu łagodzenie spr w między przedsiębiorcami a robotnikami. Nie wybrano ani jednego Czecha. Wszyscy wybrani do rady składają się z członków PPS. i chrz.-społ.

Dokoła pokoju.

Konferencja w Londynie zastanawia się nad nawiązaniem stosunków handlowych z Rosją.

Wiedeń. (PAT.) BK. z Londynu 21. b. m. Na wczorajszem posiedzeniu komisji londyńskiej rozważano **możliwość wznowienia stosunków handlowych z Rosją.** Narady w tej sprawie będą ponownie podjęte po powrocie Milleranda.

Kraków. (PAT.) Rądjo z Poldhu. Konferencja w Londynie podjęła na nowo obrady. Urzędowo donoszą, że przygotowano już podstawy dla traktatu z Turcją.

SPRAWOZDANIE MILLERANDA Z PODRÓŻY LONDYŃSKIEJ

Wiedeń (Pat.). B. K. z Paryża. Na posiedzeniu komisji dla spraw zagran. złożył Millerand sprawozdanie o podróży londyńskiej. Omówił następnie wydanie winowajców i przedstawił komisji w jaki sposób konferencja londyńska doszła do decyzji w tej sprawie. Następnie przeszedł Millerand do kwestji węglowej i zaznaczył, że produkcja węgla w Niemczech stale wzrasta. Mimo to jednak Niemcy nie dostarczyli dotychczas 600.000 ton. Postanowienia traktatu nie zostały przez Niemców wykonane. Sprawa została przedłożona komisji reparacyjnej. W końcu zakomunikował Millerand linje wytyczne polityki francuskiej na wschodzie.

Przygotowywanie traktatu z Turcją.

Kraków. (Pat) Radjo z Lyonu. Korespondent „Petit Parisien" donosi, że konferencja koalicyjna doszła do ważnych postanowień w sprawie tureckiej. Zgodzono się na **pozostawienie Turcji w Konstantynopolu** oraz na **zwierzchnictwo aliantów nad Dardanelami i Bosforem i pozostawienie Greków w Smyrnie.** Pozostaje jeszcze sprawa **Tracji wschodniej i Dodekanu,** które Włochy godzą się opuścić **na rzecz Grecji.**

Z konferencji ambasadorów.

Kraków. (Pat) Radjo z Lyonu. Konferencja ambasadorów zajmowała się w sobotę **klauzulami morskiemi.** Zgodzono się na zwołanie ankiety w celu przedyskutowania art. 137 o **kontroli stacji radjotelegraficznych niemieckich,** na **wynajęcie Niemcom okrętów dla przewiezienia jeńców ze Syberji,** z zastrzeżeniem, że **transporty jeńców polskich, czeskich i jugosłowiańskich będą miały pierwszeństwo,** wreszcie ustalono instrukcję dla reprezentantów koalicji na Węgrzech.

ULTIMATUM ANGIELSKO-FRANCUSKIE DLA JUGOSŁAWJI

Wiedeń (Pat.). B. K. z Lublany. Biuro Jugosławja donosi z Belgradu. Posłowie angielski i francuski w Belgradzie wręczyli 19. lutego rządowi jugosłowiańskiemu notę swoich rządów, w której rządy angielski i francuski wzywają rząd jugosłowiański, by w jak najkrótszym czasie przyjął propozycję kompromisową angielsko-francuską, gdyż inaczej Włochy otrzymają pełnomocnictwo do przeprowadzenia traktatu londyńskiego.

NOMINACJA POINCAREGO PREZYDENTEM KOMISJI REPARACYJNEJ

Wiedeń (Pat.). B. K. z Paryża 21. bm. Nominacja Poincarego na prezydenta komisji reparacyjnej ogłoszona w dzienniku urzędowym, powitana została przez prasę francuską niezwykle przychylnie. W szczególności podkreślają pisma ważność nominacji Poincarego z tego powodu, ponieważ jego osoba daje gwarancję, iż będą warowane wyższe interesy Francji, jakoteż interesy okolic zniszczonych.

Konferencja nad projektem pokoju międzynar. ma odbyć się w Waszyngtonie.

Kraków. (PAT.) Rad. z Poldhu. Dzienniki waszyngtońskie donoszą, że senator France wniósł zwołanie do Waszyngtonu **międzynarodowej konferencji dla ułożenia projektu pokoju międzynarodowego,** na którą wszystkie państwa wysłałyby po trzech delegatów. Miałaby się ona odbyć w listopadzie b. r., a koszta jej obliczono na 15 miljonów dolarów.

—o—

Paryż (Pat.). Havas. „Temps" z Londynu. Nie będzie możliwe dokończyć prac konferencji w ciągu tego miesiąca. L. George jest zdania, że konferencja będzie obradowała jeszcze raz w maju.

150 000 WOJSKA BOLSZEWICKIEGO ZBLIŻA SIĘ DO DNIESTRU

Wiedeń (Pat.). B. K. z Waszyngtonu. Sun z Bukaresztu. Rzeczoznawcy wojskowi w Rumunji szacują wojska bolszewickie, zbliżające się do Dniestru na 150.000 żołnierza. Fakt, że rosyjska republika sowiecka dotychczas mówiła tylko o pokoju z Polską i północnymi państwami kresowymi, tłumaczą w politycznych kołach rumuńskich tem, że ofenzywa Rosji sowieckiej przeciwko Rumunji wzgl. przeciw Besarabji, jest tylko kwestją czasu. Take Jonescu oświadczył, że Rumunja bez pomocy koalicji nie będzie mogła wstrzymać wojsk czerwonych.

DWA MILJARDY BANKNOTÓW POLSKICH DLA POLSKI

Wiedeń (Pat.). Pociągiem towarzystwa transportowego „Wawel" odeszło w ubiegły czwartek pod flagą angielską i asystencją 5 wagonów z dwoma miljardami banknotów polskich, wydrukowanych w drukarni państwowej we Wiedniu. Poprzednio odeszły już z Wiednia kilkakrotnie transporty banknotów polskich powyższym pociągiem i pociągiem wojskowym „Polonia".

—o—

Polska Izba dziennikarska.

Warszawa. (Tel. wł.). W Sejmie przedstawiono projekt ustawy o unormowanie stosunków prawnych dziennikarzy przez organizację związków zawodowych i powołanie do życia izby dziennikarskiej na wzór izby adwokackiej. Ta izba dziennikarska będzie pierwszą w całej Europie, dotychczas bowiem takiej izby nie ma.

ZE ZJAZDU MAŁOPOLSKIEGO ZWIĄZKU MIAST

Kraków (Pat.). Na niedzielnem posiedzeniu zjazdu Małopolskiego związku miast, dokonano wyboru zarządu. Prezesem związku wybrany został Józef Neumann, prezydent m. Lwowa, zastępcami Rolle, wiceprezydent m. Krakowa, dr. Tertil burmistrz m. Tarnowa i Kostrzewski komisarz rządowy m. Przemyśla, sekretarzem radca magistratu Przeworski. Do zarządu zostali wybrani Fedorowicz, prezydent m. Krakowa dr. Schleicher, wiceprezydent m. Lwowa, Schenker ze Skoczowa na Śląsku, Zawadowski ze Śniatyna, Krogólski z Rzeszowa, Alswas z Wieliczki, Majsel z Oświęcimia, Stroka z Doliny i Deisenberg z Lanckorony. Po referacie wiceprezydenta Rollego przyjęto projekt zastępstwa miast w ciałach ustawodawczych. Obrady zjazdu zakończyły się w poniedziałek. Podczas niedzielnych obrad zjawił się w sali generał W. P. Aleksandrowicz, zasłużony w walkach o wschodnią część kraju naszego. Wprowadził go prezydent Neuman i przedstawił zgromadzonym. Generał Aleksandrowicz serdecznie przemówił i przypomniał ciężkie chwile walk w roku ubiegłym, podniósł zasługi i bohaterstwo mieszkańców Lwowa, którzy oparłszy się inwazji ukraińskiej dali możność wojskom polskim wyparcia nieprzyjaciela poza granice kraju. W imieniu Lwowa podziękował mu prezydent Neuman i podniósł jego zasługi, które są jeszcze w żywej pamięci wszystkich.

—o—

UKŁADY MIĘDZY POLSKĄ, GDAŃSKIEM I NIEMCAMI W SPRAWIE CEŁ I TELEGRAFÓW

Warszawa (Tel. wł.). Wczoraj rozpoczęły się tu pod przewodnictwem dyrektora departamentu administracyjno - gospodarczego, dra Olszewskiego, rokowania z delegatami Gdańska i Niemiec w sprawie utworzenia komunikacji telegraficznej telefonicznej i kolejowej, oraz w sprawie **stosunków celowych** pomiędzy Polską a Gdańskiem, Polską a obszarami plebiscytowymi, oraz Niemcami i Prusami wschodniemi przez terytorjum Polski. W rokowaniach biorą także udział przedstawiciele komisji plebiscytowej.

Berlin (Pat.). Rzeczoznawcy gospodarczo - techniczni dla omówienia polsko - niemieckich spraw gospodarczych i komunikacyjnych wyjechali z Berlina do Warszawy. Są to przedstawiciele ministerstwa poczty, ministerstwa spraw wewnętrznych rzeczoznawca w sprawach żeglugi, przedstawiciele Gdańska, syndyk Izby handlowej w Królewcu.

OSOBNA FLAGA DLA OBSZARU KŁAJPEDY.

Kłajpeda (Pat.). Gubernator generał D'Ogry ustanowił dla obszaru Kłajpedy osobną flagę. Dzienniki niemieckie donosząc o tem zaznaczają, iż odnosi się wrażenie, że zamierzone jest utworzenie z obszaru Kłajpedy podobnej jednostki jak Gdańsk.

Z PORTU GDAŃSKIEGO

Gdańsk (Pat.). Do portu tutejszego wpłynęło w ubiegłym tygodniu 19 parowców, w tem 9 niemieckich, 2 szwedzkie, 2 norweskie, 1 amerykański, 5 angielskich. Opuściło port 12 parowców.

POSŁOWIE POLSCY W GDAŃSKU

Gdańsk (Pat.). W niedzielę przybyło tu 30 posłów sejmowych celem zwiedzenia jarmarku gdańskiego. Komisarz generalny Biesiadecki wydał na cześć przybyłych obiad w czasie którego wygłoszono szereg przemówień. Przemawiali między innymi komisarz gen. Biesiadecki, wicemarszałek Sejmu Osiecki, pos. Małupa, dr. Kubacz, pos. Dąbski, red. Dziennika Gdańsk. Cieszyński, admirał Borowski, poseł Wójcicki i poseł Anusz. Szereg przemówień zakończył p. Biesiadecki

OBNIŻKA KURSU MARKI POLSKIEJ

Gdańsk (Pat.). Kurs marki polskiej wynosił wczoraj w południe 56, popołudniu obniżył się do 61.

Komunikacja lotnicza między Paryżem a Londynem.

Kraków. (Radio z Carnaroon). (Pat). Między Londynem a Paryżem została zaprowadzona na przeciąg 6 miesięcy regularna komunikacja pocztowa nadpowietrzna. Przewożenie przesyłek pocztowych odbywa się codziennie. Towarzystwo utrzymujące tę służbę pocztową czyni obecnie także próby w kierunku zaprowadzenia komunikacji telefonicznej bez drutu.

Ruch listowy i przesyłkowy z Rosją otwarty na tydzień.

Wiedeń. (PAT.) BK. z Paryża. Wedle doniesień paryskich, przedmiotem rokowań między Litwinowem a O. Gradym był także los Francuzów, przebywających w Rosji. **Ruch listowy** przez Finlandję został **dopuszczony** na tydzień, taksamo **przesyłki żywności i odzieży** za pośrednictwem duńskiego Czerwonego krzyża.

Górnicy francuscy przedłużają dobrowolnie czas pracy.

Wiedeń (PAT.) BK. z Paryża, donosi wedle „Petit Parisien", że minister robót publicznych przyjął onegdaj przedstawicieli górników francuskich, którzy oświadczyli gotowość pracowania ponad godziny normalne, **azeby powiększyć produkcję węgla.**

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Sergjusza; gr. kat. Własija m. Jutro rz. kat. Macieja ap.; gr. kat. Mełetyja. — Wschód słońca 6·56, zachód 5·35.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

We wtorek „Asystent", komedja G. Zapolskiej.

—o—

We Lwowie.

— **W sprawie zjazdu literatów polskich** przyjechała do Lwowa p. Wanda Melcer-Rutkowska, jako delegat komitetu organizacyjnego, i udziela informacji we wtorek, 24 b. m., w szkole muzycznej, ul. Jasna 8, między 2 a 3 pop.

— **Polskie Towarzystwo Politechniczne.** We środę b. m., o godz. 6 wieczór, odbędzie się zebranie tygodniowe, na którem prof. dr. Tadeusz Fiedler wygłosi odczyt: „Praca robotników w zgęszczonem powietrzu". W sobotę 28 b. m., o godz. 6 wieczór, odbędzie się zebranie poświęcone traktatom pokojowym, na którem prof. dr. Jerzy Michalski wygłosi odczyt: „Finansowe postanowienia traktatu z Austrją" (Likwidacja stosunków prawnopublicznych).

— **Wieczory czwartkowe Kasyna i Koła lit. art.** W najbliższy czwartek 26. bm. urządza Kasyno i Koło lit. art. dla swoich członków, ich rodzin i gości wprowadzonych, wieczór muzyczny, w program którego wchodzą: Śpiew p. St. Argasiókiej-Choynowskiej, gra na fortepianie p. Löwenhoff Kwiecińskiej. Akompanjament objął p. Wolfsthal. Karty wstępu po 4 kor. wydaje sekretarjat.

— **Ośmiogodzinny czas pracy w handlu i przemyśle.** Ustawa obowiązująca w całej Polsce od 6. lutego br. ustala czas pracy wszystkich pracowników przemysłowych i handlowych na najwyżej 8 godzin, w sobotę na 6 godzin na dobę. W handlu czas sprzedaży towarów i otwarcia sklepów, z wyjątkiem aptek i jadłodajni, nie może przekraczać ustanowionych norm czasu pracy. Tylko w sobotę dozwolona jest w handlu, nadto w zakładach fryzjerskich i łaźniach, stała normalna praca przez 8 godzin.

Najdalej po każdych 6 godzinach pracy nastąpić ma przerwa najmniej jednogodzinna. Przekroczenia przepisów tych podlegają grzywnie do 5000 marek lub aresztem do trzech miesięcy.

Magistrat lwowski na podstawie upoważnienia ustawowego określił tymczasowo aż do decyzji rady miejskiej godzinę otwierania i zamykania sklepów w ten sposób, że sklepy spożywcze mają być otwarte od godziny w pół do 8 do w pół do pierwszej w południe i od 4—7 wieczór, wszystkie inne sklepy od 9—1 i od 3—7, a fryzjernie od 8—12 i od 3—7.

Stosowanie ustawy wywołało we Lwowie w szerokich kołach najrozmaitsze nieporozumienia, łatwo zrozumiałe z tego powodu, iż nie było ze strony odnośnych władz należytego przygotowania ludności na tę reformę.

W sprawie tej odbyła się w sobotę ankieta w lwowskiej Izbie handlowej i przemysłowej pod przewodnictwem prezydenta p. Leopolda Baczewskiego i w obecności dyrektora policji Reinlaendera, radcy policji Gucklera, inspektora przemysłowego dr. Nawratila, radcy magistratu Szandrowskiego, przedstawicieli organizacji kupieckich, Izby rękodzielniczych itd.

W dyskusji domagano się, by Izba handlowa i przemysłowa przedsięwzięła starania w kierunku zmiany ustawy, o tyle, azeby wolno było trzymać sklepy otwarte ponad 8 godzin przy zachowaniu maksimum czasu pracy pomocników i wprowadzeniu odpowiedniej szychty.

Na razie żądano ustalenia godzin pracy w ten sposób, by sklepy spożywcze wolno trzymać otworem od 8—1 i 4—7, handle cukierkami i owocarnie od 9—1 i 4—8, inne sklepy od 9—1 i 3—7 wieczorem. Twierdzono, że do zakładów fryzjerskich i lokalów rzemieślniczych (!) nie odnosi się przepis o czasie pracy w przedsiębiorstwie i zamykaniu lokalów, gdyż ustawa wspomina tylko handlu.

Również zaapelowano do Izby przemysłowej i handlowej, aby korzystając z przepisów przejściowych, odniosła się do rządu z żądaniem odroczenia wykonania ustawy na 6 miesięcy.

— **Nowa partja ukraińska.** „Wpered" donosi, że znany społeczeństwu ukraińskiemu p. Sydor Twerdochlib, który przebywa teraz w Stryju i jeszcze jeden działacz, który żyje we Lwowie, a którego nazwiska nie chcemy teraz ogłaszać, zabiegają około zawiązania nowej partji, t. zw. „masarykowskiej". Nowa ta partja ma się zgodzić bez zastrzeżeń na przyłączenie Galicji wschodniej do Polski i ma prowadzić politykę ugodową. P. Twerdochlib odniósł się już do niektórych znanych polityków ukraińskich, jednakowoż nie przyjęli oni jego oferty. Manifest nowej partji już gotowy i oddany Anglikowi G., który ma go ogłosić w pismach angielskich. P. Twerdochlib zamierza wydawać własne pismo codzienne. „Środki na wydawanie dziennika — kończy „Wpered" — oczywiście rychło znajdzie".

— **Zawieszenie pism ukraińskich.** Policja zawiesiła na 8 dni tylko „Nową Radę". Doniesienie o zawieszeniu „Hromadzkiej Dumki" polegało na mylnej informacji.

— **Dzierżawę hotelu Krakowskiego i restauracji** objęli pp.: Franciszek Orzechowski, Stanisław Łukowski i Karol Christmann, którzy prowadzić zamierzają z komfortem urządzony ten hotel na stopie pierwszorzędnej.

— **Kradzież leków na 100.000 K.** wykryto na lwowskiej składnicy dowództwa okręgu etapowego. Policja i żandarmerja polowa stwierdziły, iż kradzieży tej z namowy aptekarza Izraela Freudlicha, właściciela apteki „Sanitas" koło rogatki Zamarstynowskiej, od listopada 1919 do 9. bm., dopuszczali się ordynans Leon Fedeczek i żołnierz Marjan Śliwiński. Za wszystkie dostarczone Freudlichowi leki otrzymali Fedeczek i Śliwiński około 100 K. Podczas rewizji w aptece Freudlicha znaleziono część skradzionych leków. Wszystkich trzech uwięziono i osadzono w aresztach sądu polowego D. O. E. Grozi im za zbrodnię kradzieży kara śmierci.

— **Nieuczciwy żandarm przed sądem.** Przez trzy dni odbywała się przed sądem wojskowym DOG we Lwowie, pod przewodnictwem majora dr. Hechta, rozprawa przeciw plutonowemu żandarmerji. Mikołajowi Wesołowskiemu, oskarżonemu o zbrodnię nadużycia władzy urzędowej, zbrodnię w służbie wartowniczej i zbrodnię dezercji. Wesołowskiemu polecono odstawić więźnia ukraińskiego Dymitra Profetę do sądu w Złoczowie, jednak Wesołowski dał się namówić i odstawił go do wioski rodzinnej Jaktorowa, w powiecie przemyślańskim, gdzie ojciec Profety dał Wesołowskiemu 10.000 kor., żądając w zamian ułatwienia więźniowi ucieczki do Rosji. Wesołowski odesłał pieniądze żonie we Lwowie, wraz z listem pouczającym, co ma robić, aby zmylić władzom polskim pościg za nim, poczem udał się Wesołowski z Profetą na granicę rosyjską. Profeta przeszedł granicę. a Wesołowski, dla salwowania siebie, wezwał rozmyślnie za późno żandarmerję celem schwytania zbiega, w chwili, kiedy to było już niemożliwem. Żandarmi nie uwierzyli Wesołowskiemu i aresztowali go.

Na ławie oskarżonych, prócz Wesołowskiego, zasiedli: Szymon Prefeta, ojciec zbiega, i córka Prefeta, Joanna, zamężna Horodecka. Prefeta jest oskarżony o przekupstwo, Horodecka za namowę do ucieczki i przewiezienie listu do żony Wesołowskiego.

Po przesłuchaniu szeregu świadków, trybunał uznał oskarżonych winnymi zarzuconych im zbrodni i skazał Wesołowskiego na 8 lat ciężkiego więzienia, obostrzonego twardem łożem; zawyrokowano też jego degradację i utratę odznaczeń. Szymona Prefeta skazano na 1 rok obostrzonego więzienia. Horodecką na 6 miesięcy zwykłego więzienia. Kwota podarunkowa skonfiskowana, w myśl wyroku, przypadła funduszowi inwalidów wojskowych.

— **Aresztowanie włamywaczy.** W minionym tygodniu „mieli wielkiego pecha włamywacze" Policja tutejsza wpadła przypadkowo na trop szajki włamywaczy, ktorzy w przeciągu półtora miesiąca popełnili 12 kradzieży, narażając poszkodowanych na przeszło miljonową stratę. Część rzeczy i biżuterji udało się policji już odebrać od blatników lwowskich i z prowincji, których także aresztowano. Na czele tej niebezpiecznej szajki stał 23-letn Franciszek Miszczuk, pochodzący z Warszawy, który służył przy wojsku pod fałszywem nazwiskiem Edwarda Kwiatkowskiego. Do szajki należeli: Tarnawski, Czesław Hnatowicz i Leon Aleksandrowski z Odessy. Wyśledzono także źródło, skąd nabywała szajka narzędzia złodziejskie. — W sobotę aresztowano znanego włamywacza kas, Władysława Rybczyńskiego, który w listopadzie zeszłego roku zbiegł konwojującemu go żandarmowi. Wówczas udowodniono już Rybczyńskiemu dwa włamania kasowe. Stwierdzono, że Rybczyński obecnie na wolności popełnił znów, z nową bandą, nowe włamanie kasowe w konsumie kolejowym w Stanisławowie. Niektórych sprawców w niedzielę rano aresztowała policja lwowska w Stanisławowie. Są nimi kolejarze tamtejsi, a to: Tadeusz Zajcz, hamowniczy kolejowy, Józef Polanica, ślusarz kolejowy, Wincenty Ptaszek, konduktor kolejowy i Jan Pasternak, lakiernik. Część pieniędzy, skradzionych z kasy, odebrano sprawcom, a ich oddano do więzienia sądu stanisławowskiego.

— **Wypadek z bronią.** W mieszkaniu Baczyńskich na Zamarstynowie, rzeźnik Michał Majer oglądał w niedzielę wieczór browning. Wówczas broń nie była nabitą. Tymczasem właściciel włożył naboje do broni, czego Majer nie zauważył i gdy po chwili znów wziął browning do ręki spowodował strzał, raniąc śmiertelnie w pierś Baczyńską. Nieszczęśliwa kobieta w kilku minut po wypadku wyzionęła ducha.

— **Samobójstwo.** W niedzielę wieczór, pod oknami koszar „Legji kobiet" przy ul. Janowskiej l. 63, wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie żandarm Stanisław Cwejuk.

W Polsce i na świecie.

— **Ponowne internowanie ks. Onyszkiewicza.** Członek ukr. rady narodowej, b. poseł do austr. rady państwa, przywódca ukraińców, ks. Onyszkiewicz w Kupnowiczach, został ponownie odstawiony do obozu internowanych w Dąbiu.

— **Furyszkiewicz,** przywódca czarnosecińców, b. poseł besarabski do Dumy podług nadeszłych przez Kopenhagę wiadomości zmarł w Rostowie nad Donem.

Z życia towarzyskiego. Onegdaj odbył się ślub pny Wandy Kohlówny z p. Fryderykiem Geille z Renner, porucznikiem wojsk francuskich.

Komunikaty.

Dzierżawę hotelu Krakowskiego we Lwowie

objęli od 16. lutego 1920 r. panowie **Franciszek Orzechowski, Stanisław Łukowski, Karol Christmann.** Wszyscy trzej pracowali przez szereg lat w pierwszorzędnych hotelach, między innymi w hotelu Żorza, w którym p. Łukowski był szefem kuchni. P. Orzechowski prowadził dawniej hotel Saski w Krakowie, a p. Christmann znany jest ze swej kilkunastoletniej działalności w hotelu Żorza i Imperial.

Nowi dzierżawcy odnowią objęty świeżo hotel Krakowski i prowadzić go będą na stopie pierwszorzędnej, na wzór najbardziej renomowanych hoteli.

Restauracja w hotelu Krakowskim otwarta zostanie w niedzielę 29. lutego 1920.

—o—

Ministerstwo kolejowe. Dyrekcja budowy.

Oddział dla Małopolski we Lwowie.

L. 207/920. Lwów, dnia 18. lutego 1920 r.

Budowa linji kolejowej Lwów-Tarnobrzeg.

Oddział budowy Ministerstwa kolejowego we Lwowie (gmach sejmowy II. p., drzwi nr. 53.), rozpisuje publiczny przetarg na oddanie w przedsiębiorstwo wykonania robót budowlanych dla drugiej części ustawowo zapewnionej budowy linji kolejowej **Rzeszów-Tarnobrzeg — a to od Poręb km. 41.122 do Tarnobrzega km. 71.525.**

Bliższe szczegóły podane są w odnośnych ogłoszeniach w Monitorze, Gazecie Lwowskiej, krakowskim miesięczniku Architekt, lwowskim tygodniku Czasopismo techniczne, warszawskim tygodniku Gazeta przemysłowo-handlowa i poznańskim tygodniku Przemysłowiec". 1324

—o—

Nadużycia walutowe. „Odnośnie do komunikatu firmy Samuel Bodek z dnia 15. lutego br. pt. „Wyjaśnienie" oświadczam, że nie myślę wcale polemizować z p. Samuelem Bodekiem; nagi fakt, że wszystkie księgarnie we Lwowie żądały za „Dzieje Polski" Korzona w dniu 31. stycznia br. 22 koron, a jedynie firma S. Bodek zażądała 22 marek, mówi sam za siebie.

Po podwyższeniu ceny przez „Książnicę", powinna ta książka kosztować 20 marek.

O wyniku śledztwa prowadzonego przez Urząd walki z lichwą zawiadomię tą samą drogą czytelników „Kurjera Lwowskiego. — Włodzimierz Stachur, Sadownicka 75.

—o—

L. 3114, pras.

Firmy przemysłowe mogące się podjąć wyrobu narzędzi, instrumentów i materjałów saperskich zalicza się w to narzędzia do robót ziemnych, narzędzia rzemieślnicze, ciesielskie, ślusarskie, kowalskie, wyroby powroźnicze, świdry do wierceń, zechcą udzielić Oddz. III. b. D. O. Gen. Lwów swego adresu z wyszczególnieniem specjalności o produkcji miesięcznej i cen.

Wskazanem jest zgłoszenia takie składać perjodycznie. Nowo powstające firmy zechcą przedkładać w przyszłości podobne zgłoszenia z dniem otwarcia.

Szef sztabu:
Thulie, podpułkownik m. p.

Za zgodność. Dowództwo Okręgu Generalnego Lwów. Referat prasowy.

Wójcicki, ppor.

—o—

I. G. K. S. Czarni. Walne Zgromadzenie odbędzie się w sobotę 28. bm. w szkole Elżbiety (Zielona 10.), o godz. 6-tej wiecz.

—o—

Nekrologja.

†

Dr. FRANCISZEK GRZEGORCZYK

emerytowany Radca szkolny i Dyrektor gimnazjum w Brzeżanach

zaopatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 22-go lutego br., przeżywszy lat 78.

W ciężkim smutku pogrążona żona z dziećmi zapraszają krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się we wtorek dnia 24. lutego 1920 r. o godzinie 11-tej rano, z krypty OO. Bernardynów we Lwowie, na cmentarz Łyczakowski, do grobowca familijnego.

†

W pierwszą rocznicę śmierci, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p.

Antoniego Milewskiego

w kościele O. O. Jezuitów dnia 25. lutego o g. 9-ej rano równocześnie odbędzie się nabożeństwo za dusze rodziców ś. p. Ludwiny i Adolfa Milewskich. 1361

†

W Skałacie zmarł dnia 5 lutego inspektor szkolny

Karol Dziuk Zamorski

przeżywszy lat 35.

Człowiek zasłużony na polu oświaty, pełen zapału do pracy o niezwykłych zaletach umysłu i serca.

Cześć Jego pamięci. 1359

†

Marjan Jakimowski

st. nauczyciel szkół wydz. w Stanisławowie ur. w 1868 po długich a ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami zasnął w Panu d. 21. lutego 1920.

Obrzęd pogrzebowy odbył się dnia 23. lutego 1920 o godz. 4-ej popoł. z Zakładu im. Bilińskich na cmentarz Janowski. 1375

†

Zaspokój duszy ś. p.

z Kunstmanów Janiny Krzyształowiczowej

jako w drugą rocznicę śmierci, odbędzie się

Nabożeństwo Żałobne

w kościele św. Marji Magdaleny 26. lutego w czwartek o godzinie 9. rano, na które zaprasza rodzina przyjaciół i znajomych ś. p. zmarłej.

We Lwowie, 23. lutego 1920.

†

Z Daniłowiczów Helena Grabowska

żona urz. kol. nacz. stacji Bełz.

zasnęła w Panu, zaopatrzona św. Sakramentami, dnia 21. lutego, przeżywszy lat 25.

Pogrzeb odbędzie dnia 24. lutego o godz. 11. przed południem z kaplicy przy ulicy Piekarskiej l 52, o którym stroskany mąż, dzieci, rodzina, krewnych i znajomych zawiadamiają.

†

Józefa Marja Gottfriedówna

słuch. filozofii,

odznaczona krzyżem obrońców Lwowa, zasnęła w Panu w 23. wiośnie życia, zaopatrzona św. Sakramentami, dnia 21. lutego 1920. r.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się we wtorek 24. lutego b. r. o godz 4. popoł. z kaplicy Boimów na cmentarz Janowski, na który krewnych i znajomych zaprasza w nieutulonym żalu pogrążna RODZINA.

†

Marja Polańska

właścicielka realności

zmarła po długich a ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami, dnia 22, lutego 1920, przeżywszy lat 68.

W nieutulonym żalu pozostali mąż, dzieci i wnuki zapraszają na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się dnia 25. lutego o godzinie 11-tej przed południem z domu przedpogrzebowego przy ulicy Kochanowskiego 96, na cmentarz Łyczakowski do grobowca familijnego.

†

MARJA z Pomianowskich SEŃKOWSKA

wdowa po generale artylerji

po długich a ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 23. lutego 1920 r., przeżywszy lat 48.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się we czwartek dnia 26. lutego 1920 r. o godzinie 11-tej przed południem z krypty kościoła OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski, do grobowca rodzinnego, na który w smutku pogrążony syn zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

AMERYKANSKI PROGRAM REPUBLIKANSKI PRZY NADCHODZĄCYCH WYBORACH.

Wiedeń (Pat.). B. K. z Nowego Jorku 21. bm. (Reuter). Amerykański konwent uchwalił jednomyślnie program, który będzie podstawą republikanów przy nadchodzących wyborach na prezydenta. Program oświadcza się za natychmiastową ratyfikacją traktatu pokojowego z równoczesnem oznajmieniem, że Stany Zjednoczone zastrzegają sobie prawo wystąpienia z Ligi narodów, po poprzedniem legalnem wypowiedzeniu i nie przyjmują zobowiązania co do wysyłki wojsk zagranicę.

—o—

SKAZANIE SPRAWCY ZAMACHU NA MINISTRA ERZBERGERA.

Wiedeń (Pat.). B. K. z Berlina. Chorąży Hirschfeld został z powodu zranienia Erzbergera przy uwzględnieniu okoliczności łagodzących skazany na 1 i pół roku więzienia z wliczeniem śledztwa.

Nadesłane.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

Nadesłane.

Francja i Watykan.

Lewica republikańska wypowiedziała się za podjęciem stosunków z Watykanem, wprawdzie nie otwarcie, ale w tej formie, że trzeba aby Francja była reprezentowana wszędzie, gdzie musi praw swych bronić. Członek lewicy posel G. Noblemaire udowadnia w wywiadzie z „Echo de Paris“, że dla Francji sprawą żywotną jest, by mogła być w stosunkach z Watykanem: Problem syryjski, dzieło cywilizacyjne misji francuskich, wpływ polityczny na Polskę, Czechy, Serbję, wszystkie te sprawy wymagają porozumienia się z Rzymem. Francja wysyłając reprezentanta do Watykanu w niczem nie naruszy swej niezależności od kościoła. Za porozumieniem się z Rzymem mieli się wypowiedzieć ludzie tacy, jak Viviani, Millerand, de Monzie, t. j. zdeklarowani i wpływowi radykali. Wedle „Matina“ kardynał Bonaventura Ceretti udał się do Paryża w tej sprawie jako pierwszy nieoficjalny agent Watykanu.

—o—

Egipcjanie przeciw Clemenceau.

„Daily Express“ donosi, że jeden z wodzów egipskiej partji narodowej dr. Abdul ostrzegał Clemenceau przed wyjazdem do Egiptu, gdzie życie jego może być w niebezpieczeństwie z powodu anglofilskiej polityki byłego premjera, która zagroziła niepodległości Egiptu. Podobne ostrzeżenie otrzymać miał Clemenceau od Egipcjan przebywających w Szwajcarji. Mimo to jednak Clemenceau wyjechał do Egiptu.

—o—

Liga narodów w historji.

L. Madelin, znany historyk francuski, przypomina, że Liga narodów, wolność mórz, i t. p. hasła, bynajmniej nowością nie są. Już Henryk IV nosił się z myślą utworzenia ligi, mającej utrzymywać wieczny pokój. Emeryk Crucé pisał już wówczas o wolności handlu i o pokoju trwałym. Abbe de Saint Pierre w swoim projekcie „Pokoju Wiecznego“ mówił już o konfederacji państw. Jednak to było mrzonką, a rzeczywistością polityka Richelieugo i Ludwika XIV. Car Aleksander I. też tworzył „Świętą Ligę“, a równocześnie zagarniał Polskę. Raz jeszcze Metternich miał rację. Taka przyszłość zdaje się czeka i dzisiejszą Ligę.

—o—

Kanonizacja Joanny d'Arc.

Gazety francuskie donoszą, że w maju odbędzie się w Rzymie uroczystość kanonizacji Joanny d'Arc i bł. Małgorzaty Marji Alacoque. Uroczystość ta ściągnie do Rzymu tłumy pielgrzymów.

—o—

Jarmark w Lyonie.

Warszawa. (PAT) Radio z Lyonu. Jarmark, który ma być otwarty 1. marca w Lyonie, będzie imponującą manifestacją jedności ludów łacińskich. Wszystkie państwa łacińskie Europy i Ameryki przyślą swoich urzędowych przedstawicieli, a mianowicie przewodniczący Izb handlowych, inżynierów, dziennikarzy i t. d.

OGŁOSZENIA.

COLOSSEUM codziennie o godzinie 7·30. — **Trupa liliputów.** — Zenary Bros, akrobaci. — **Zaleska i Szarpnicka** tancerki. — Hela Malinowska. — Dtna Kenig, 2 Ohoe, Pips i Pops. Artens, Rudi i Pepi 10 dni w kozie, farsa. 14 atrakcji! W niedziele i święta 2 przedstawienia o godz. 4-ej i 7·30. — Bilety wcześniej do nabycia w składzie papieru S. Gabryela, ul. Legionów 3

KINO LEW **wyświetla od poniedziałku 23. bm.**
wielki senzacyjny dramat band anarchistycznych pod tytułem:

Brylanty Cara Mikołaja

nadto uzupełnia program nadzwyczajna komedja p. t.:

Zagadkowy przypadek

w głównej roli sławny komik **LUBICZ.**

EDMUNDA RIEDLA
WE LWOWIE, UL. RUTOWSKIEGO 3.
poleca
HERBATĘ ANGIELSKĄ
w najprzedniejszych gatunkach. 8

BERNARD POŁONIECKI
kupuje 1
Fortepiany i pianina
we Lwowie, ul. Klem. Tańskiej 1.

NAJLEPSZE NASIONA Gospodarcze, Leśne, Warzywne, Kwiatowe z gwarancją czystości i siły kiełkowania. - - - - -

Drzewka Owocowe i Ozdobne

Krzewy, Róże pienne i krzaczaste, oraz wszelkie artykuły wchodzące w zakres Ogrodnictwa i Rolnictwa.

Towar doborowy. Cennika w tym roku nie wydałem.

Ceny podaję na życzenie listownie 1128

E. FREEGE, Kraków.

KONKURS.

TOWARZYSTWO GOSPODARSKIE we LWOWIE
rozpisuje niniejszem konkurs na posadę
Inspektora hodowli koni
z siedzibą we Lwowie, z poborami służbowemi, które zostaną ustalone umową.

Kandydaci, ubiegający się o tą posadę, winni przedłożyć w odpisie:
1) Metrykę urodzenia, 2) Dowód uczynienia zadość powinności wojskowej, 3) Świadectwo ukończenia studjów rolniczych lub weterynaryjnych, 4) Świadectwo dotychczasowej praktycznej pracy zawodowej z specjalnem uwzględnieniem hodowli koni, 5) Opis dotychczasowego zatrudnienia,
Podania należy wnosić do Towarzystwa Gospodarskiego we Lwowie, ulica Kopernika 20, w terminie do 10 marca 1920. 1038

IGŁY do maszyn pończoszniczych
sprzedaje hurtowo 714
FABRYCZNY SKŁAD CZĘŚCI DO MASZYN DO SZYCIA
Józef GOLDMAN,
WARSZAWA, ulic. Śniadeckich Nr. 6 (dawn. Kaliksta) Tel. 268-71.

Hala aukcyjna ul. Akademicka 3 I. p. ma do sprzedania różne futra, trochę garderoby, bielizny stołowej oraz drobiazgów do użytku codziennego prócz tego meble, obrazki dywan, portjery, kalosze, zegarek damski złoty, kolczyki. 1366

CZÓŁENKA do maszyn do szycia
poleca fabryczny skład igieł pończoszniczych
Józef Goldman
WARSZAWA, UL. ŚNIADECKICH L. 6.
(dawniej Kaliksta) — telefon 268-71. 1004

Szmaty i nowe odpadki włókiennicze
Dostawy do papierni i przędzalni wagonowo i mniejszemi partjami.
FIRMA EGZYSTUJE 30 LAT.
M. GEPNER 1323
Warszawa, Złota 75.
TELEFONY: Kantor: 144—96, Skład: 209—76.



SOLALI
Najlepsze tutki i bibułki cygaretowe.

DO WYROBU
Dachówek cementowych
polecamy najbardziej udoskonaloną
MASZYNĘ ROLKOWĄ pat. „LAUSZERA"
DZIENNA PRODUKCJA DO 800 SZTUK.
jak również wszelkie inne maszyny i formy do wyrobu cegieł, pustaków, rur kanałowych, sączków do drenowania, słupów parkanowych i t. d.
Fabryka maszyn BRACI HOFFMANN
w Łodzi, ul. Kilińskiego 154. 730
Na żądanie wysyła się katalog Nr. 32. bezpłatnie.

Syndykat ekonomiczny
Bielowskiego 5. 1354

KUPI: maszyny i narzędzia rolnicze, papę dachową, fasolę. groch, siemię, koniczynę, kartofle i t. p. wagonowo lub w mniejszych ilościach.

SPRZEDA: marmoladę, śliwki, śledzie, kawę, sardynki, szkło taflowe i t. p loco Lwów w dowolnych ilościach. 1354

Proszę czytać

i zaraz zamówić **znakomite nasiona** z mojej amatorskiej hodowli, które wysyłam w porc. po 10 kor. (na grzędę dużą.) **Cebulę** olbrzymią żytawską, **Selery** duże, **Buraki** ćwikły ciemne, **Kapustę** głowiastą, **Dynie** melonowe i **Marchew** aromatyczną, nadające się znakomicie na kompoty, marmelady etc. 1076

oraz rarytas mojej hodowli polecam
znakomitą tyczną woskową fasolkę szparagową
bez wąsów (czarne ziarna).

CUKIER dziś tak drogi, można zastąpić **SYRUPEM** z buraków cukrowych. — Polecam **nasienie buraków cukrowych importowane pierwszorzędnej marki po cenie kor. 30 za kilogram opłatnie.**

Darmo dołączam moje wypróbowane przepisy na wyrób syropu z buraków cukrowych (nie trzeba nic oprócz garnka) oraz na sporządzanie **Marmelady** z dyni melonowej i marchwi aromatycznej.

Zamówienia i pieniądze adresować:
ST. WOJCIKIEWICZ, PRZEWORSK (Galicja).

Znakomity smar do obuwia
przeciw przemakaniu poleca 236
LUDWIK HOSZOWSKI
GŁÓWNY SKŁAD FARB i MATERJAŁÓW
Lwów, ulica Akademicka l. 3.

23

Łóżka żelazne
poleca



A. HALSKI
Lwów, Sobieskiego 3.

Ałun chromowy
I-a ang. gat. w beczkach
w ładunkach wagonowych
ze składu trancytowego we Wiedniu
do odsprzedania 596
Listy załatwia pod **„L. & C. 578"**
Ekspedycja anonsów
J. RAFAEL. WIEDEŃ I., GRABEN 28.

BIAŁA CZEKOLADA
wyrobu fabryki cukrów i czekolady
Jan Höflinger
Lwów, Rutowskiego 8.
wszędzie do nabycia!

Konkurs.

Towarzystwo gospodarskie we Lwowie rozpisuje niniejszem konkurs na posady:

1) Inspektora hodowli bydła rogatego, trzody i t. d.

2) Lekarza weterynarji z siedzibą we Lwowie z poborami służbowemi, które zostaną ustalone umową. Kandydaci, ubiegający się o jedną z powyższych posad, winni przedłożyć w odpisie:

Ad 1) i 2) a) Metrykę urodzenia; b) Dowód uczynienia zadość powinności wojskowej; c) Opis dotychczasowego zatrudnienia.

Ad 1) d) Świadectwo ukończenia wyższych studjów rolniczych; e) Świadectwo dotychczasowej praktycznej pracy zawodowej, z specjalnem uwzględnieniem hodowli bydła i t. d.

Ad 2) d) Świadectwo ukończenia akademji weterynaryjnej; e) Świadectwo dotychczasowej praktycznej pracy zawodowej, z specjalnem uwzględnieniem hodowli, zwalczania gruźlicy, ronienia zakaźnego u bydła i t. d.

Podania należy wnosić do Towarzystwa Gospodarskiego we Lwowie, ul. Kopernika l. 20, w terminie do 20 marca 1920 roku. 1284

KONKURS.

W Starostwie Radziechowskim

jest do objęcia posada

pomocnika (pomocnicy)

kancelaryjnego z biegiem pismem na maszynie, za unormowanem wynagrodzeniem i dodatkami wojennemi. 1318

Aprowizacja zapewniona.

Podania wnieść należy do końca lutego 1920.

Kierownik Starostwa.

Do L. 1107|1|I.

Konkurs.

Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie rozpisuje

konkurs na 20 posad dla urzędników konceptowych i 20 posad dla urzędników do służby ruchu.

Do uzyskania posady w dziale konceptowym wymagane jest złożenie 3 egzaminów państw. na Wydz. prawniczym i obywatelstwo polskie, zaś do uzyskania posady urzędnika do służby ruchu egzamin dojrzałości (gimnazjum lub szkoła realna) i obywatelstwo polskie. 12

Do podania ostemplowanego należy dołączyć świadectwa w oryginale, a nadto metrykę chrztu i poświadczenie zwolnienia ze służby wojskowej.

Termin wnoszenia podań upływa z dniem 1. marca br.

O posady w dziale konceptowym mogą się ubiegać także urzędnicy innych gałęzi administracji państwowej.

Orkiestra I pułku Strzelców Podhalańskich w Nowym Sączu poszukuje na dogodnych warunkach: 1-go rutynowanego solistę skrzypka. 1-go klarnecistę, 1-go trębacza, 1-go waldhornistę, oraz barytonistę-puzonistę. — Reflektuje się na siły pierwszorzędne. 1188

Zgłoszenia przyjmuje kapelmistrz tegoż pułku, **Antoni Wroński.**

Kupno i sprzedaż.

NAUKOWY zakład do sprzedania ławki, krzesła, stoły, biurka, szafy, tablice, mapy chemikalia, motyle, różne niezbędne do nauki rzeczy. Skorski Gródecka 41. 1336

KUPIĘ spodnie pryczesy mało używane. Zgłoszenia Herman Lindego 3. I. p. 1338

NAJKORZYSTNIEJ! sprzedaje i kupuje się meble, garderobę, urządzenia domowe i kancelaryjne w Składzie komisowym L'Occasion pasaż Hausmana 8. 961

TOKARNIE używane i nowe poleca „Pilot" Lwów Batorego 4. 1156

DO nabycia fortepian, dwa futra i ubrania męskie dla średnich. Oglądać między 2 a 4 godz. ul. Obozowa 5. drzwi 4. 1286

FORTEPIAN czarny z akomity, pianino duże-koncertowe fisharmonium duże i małe, sprzedam Pańska 21. Hanak. 1283

KUPIĘ obrazy wybitnych malarzy i antyczne meble. Zgłoszenia pisemne: Admin. „Kurjera lw." „Amator". 1294

BUTY nowe żółte pierwszej jakości sprzedam Ossolińskich 11. III. p. 9-10. 1301

KOSTJUM wiosenny i suknia do sprzedania Potockiego 60|III. drzwi 9. 1306

OKAZJA, dywany, dywaniki, chodniki, narzuta na otomanę 2 poduszki, draperje selskinowy. płaszcz damski modny, stoły, słupki, na kwiaty, zegarek złoty damkski, etażerka, fotel do rozkładania, buciki damskie nr. 36 sprzedam okazyjnie Rynek 43. II. p. na prawo. Tylko 4-7. 1320

LEGAWIEC 6-mies. rasy niemieckiej zaraz do sprzedania. Lenartowicza 16. parter na prawo. 1326

KAMIENICA I. p. boczna Grodeckiej 75.000 Mk. Kamienica I. p. boczna Żółkiewskiej 150.000 k. Kamienica I. p. boczna Żółkiewskiej 220.000 k. Kamienica I. p. Legjonów 200.000 k. Kamienica II. p. śródmieście komfort 450.000 k. Kamienica II. p. Zielona komfort 550.000 Mk. Kamienica II. p. Zyblikiewicza komfort 470.000 k. Kamienica II. p. śródmieście 250.000 k. Kamienica III. p. Łyczakowska boczna komfort 220.000 Mk. Kamienica I. p. stajnia wozownia 2 m. ogrodu za 200.000 k. do sprzedania wiadomość Zyblikiewicza 17. ganek drzwi 7. tylko od 3-5. 1351

PŁUG motorowy „Avans" kupię. Oferty Lwów, Serwatowski, Ujejskiego l. 8. b. 1364

REWOLWER browningowy z 30 nabojami sprzedam. Leona Sapiehy 9. II. p. na lewo. 1356

SPRZEDAM 8 koni roboczych silnych oraz fajeton solidny. Wiadomość Skulski Leona Sapiehy 31. restauracja. 1368

DRZEWO opałowe bukowe 20 do 30 wagonów sprzedam zaraz Otton Roubinck Brzeżany. 1348

KAMIENICĘ z wkładem 120-280.000 k. kupię zaraz Admin. „Kurjera „Dański" 1352

DO sprzedania kamienica II. p. z oświetleniem elektrycznem, łazienki, solidnej budowy cena 350.000 Mk. dług 90.000 kor. Wiadomość w Biurze ajenc. Handlowym J. Brożek Batorego l. 4 1346

Ministerstwo Spraw Wojskowych

DEPARTAMENT I. MOB.-ORG.

Sekcja Poborowa i Uzupełnień

4829|20|I.

L. dz. 807. Warszawa, dnia 10. lutego 1920.

Powołanie

b. urzędników kontroli rachunkowości.

Na podstawie ustawy z dnia 17. czerwcu 1919 r. „O spisie oficerów" Dziennik Praw. Nr. 60 z dnia 25. czerwca 1919 r. poz. 325, powołuje do czynnej służby na czas wojny byłych oficerów narodowości polskiej, urodzonych w latach od 1879—1888, którzy należą do następujących kategorji:

1) b. oficerowie intendantury,
2) b. oficerowie prowiantury,
3) b. oficerowie rachunkowości.

Objęci powyższym rozkazem zgłoszą się dnia 26. lutego we właściwych P. K. U. celem poddania ich przeglądowi lekarskiemu. Uznani przez Komisję za zdatnych do służby wojskowej (liniowej lub kancelaryjnej), zgłoszą się dnia 15 marca b. r, do Staji Zbornych, a mianowicie: mieszkający w b. Królestwie Kongresowem na lewym brzegu Wisły do Stacji Zbornej w Warszawie, na prawym brzegu Wisły do Stacji Zbornej w Lublinie, w Galicji do Stacji Zbornej w Krakowie.

Oficerowie, co do których zostały wniesione wnioski reklamacyjne winni przedstawić w P, K. U. zaświadczenie przełożonej władzy (urzędu) o wniesieniu co do nich wniosku reklamacyjnego.

Kto z powołanych niniejszym rozkazem nie stawi się w oznaczonym terminie, będzie, w myśl art. 5. tejże ustawy, karany przez powszechne sądy karne więzieniem do lat dwóch, zaś w obszarze, na którym obowiązuje kodeks karny austrjacki, aresztem ścisłym do lat dwóch, prócz tego utraci on wszelkie prawa i przywileje, płynące z poprzednio uzyskanego stopnia oficerskiego.

RYBAK m. p.
Pułkownik, szef Departamentu I-go.

Powiatowa Komenda Uzupełnie 40 pp. Lwów.

L. dz. 64|p

Powyższe rozporządzenie M. S. Wojsk. podaje się do ogólnej wiadomości i zastosowania sie.

Tym rozporządzeniem objęci, winni się zgłosić dnia 26. lutego b. r. o godzinie 9-tej rano w P. K. U. 40. p. p. Lwów (Cytadela), celem poddania ich przeglądowi lekarskiemu.

Wspomniani mają ze sobą przynieść odpowiednie dokumenta, celem stwierdzenia ich stopnia wojskowego.

Oficerowie, którzy przedstawią zaświadczenie, że co nich zostały wniesione wnioski reklamacyjne, udzieli P. K. U. odroczenia aż do defynitywnego załatwienia danego wniosku przez M. S. Wojsk.

To Rozporządzenie dotyczy oficerów wymienionych kategorji zarejestrowanych z miasta Lwowa, oraz powiatów Lwów, Żółkiew i Sokal, a o ile nie zgłosili się oni swego czasu do zarządzonej rejestracji, winni w tej sprawie wnieść do powyższej P. K. U. natychmiast odpowiednio umotywowane podanie.

Lwów, dnia 18. lutego 1920. 1343

Za zgodność
Dow. Okr Gener Lwów
Referat prasowy
WOJCICKI, ppor.

NIEDZIELSKI m. p.
Pułkownik.

Drukarnia Artura Goldmana we Lwowie, Sykstuska 19.

Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroiński.